

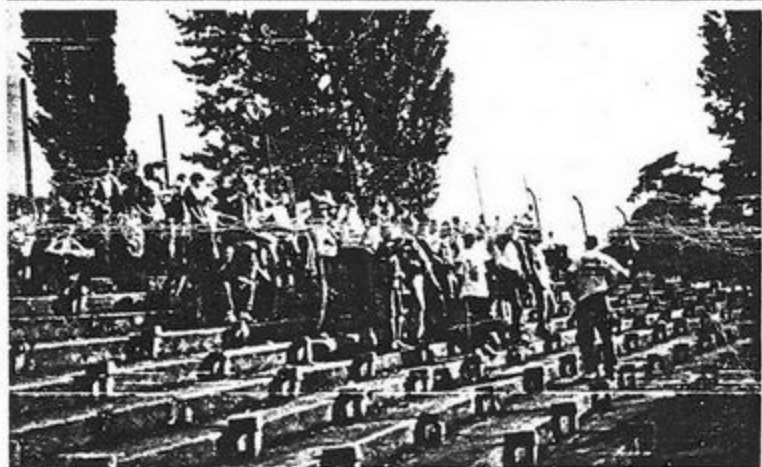
Pismo wszystkich fanatyków Lechii Gdańsk

Fani z
Traugutta

Nr. 9/96



Cena 1zł.



GÓRNIK WAŁBRZYCH - LECHIA GDAŃSK

LECHIA GDAŃSK

NAPRZÓD RYDUŁTOWY

VI kolejka spotkań o mistrzostwo
II ligi piłkarskiej.

LechiaNet

GÓRNIK KONIN - LECHIA GDAŃSK

11.VIII.96

Dawno już nie jechaliśmy na wyjazd autokarem. Jednak połączenie kolejowe pomiędzy Gdańskiem a Koninem jest na tyle sprawne, że... postanowiliśmy udać się autokarem. W upalną niedzielę, tuż po 9-tej rano wyruszyliśmy spod NOT-u w niecałe 4 dyszki. Wraz z nami obecnych było dwóch ziomali ze Śląska i jeden z Wisły. Podróż mijiała spokojnie. Pierwszy zajazd, w którym się zatrzymaliśmy mieścił się koło Torunia. Tam towarzystwo gasiło swe pragnienie, tego dnia szczególnie wielkie. Nie było trudne do przewidzenia, że gospodarz obiektu poniesie pewne straty. Na rzecz fundacji "Pиво dla LECHII" pozbył się kraty browaru i trochę innych bajerów (tj. lodów itp.)

Następny zajazd, który odwiedziliśmy leżał tuż przed Koninem. Korzystając z upalnej pogody część towarzystwa postanowiła sprawdzić swoje umiejętności pływackie w miejscowym jeziorze. Trochę nerwów zjadła sobie sprzedawczyni, gdyż nie mogła spuścić z oczu swojej kasy. Ogólnie było spokojnie.

W samym Koninie trochę pokąrzyliśmy sobie w koło stadionu, nie wiedząc którędy wjechać. Była szansa troszkę powojować pod kasami, ale zjawił się jakiś palant i pokierował nas ku bramie. Na stadionie względny spokój. Było niewielkie spięcie z porządkowymi, ale skończyło się na niczym. Młyn Górnika liczył sobie ok. 100 osób.

Sam mecz, jak mecz. Niestety w 18 min. członek PSIKS (czyt. Polscy Sędziowie to Kurwy Sprzedawczykowie) dyktuje niesłusznie karnego. Darek jest bez szans. Tuż po przerwie tracimy drugiego gola. Kilka minut później Darek Głos zdobywa pierwszą i zarazem niestety ostatnią w tym meczu bramkę dla LECHII. Biało-Zieloni walczyli do końca, lecz rezultatu nie udało się poprawić.

Doping z naszej strony trwał cały czas. Urozmaiciliśmy go odpalając dwie race. Po ostatnim gwizdku piłkarze podziękowali nam za wsparcie. Powrót był spokojny. Wracając ponownie zahaczyliśmy o jezioro oraz CPN (gdzieś przed Toruniem), na którym doszło do zaopatrzenia się w "zin'y", w celu umilenia sobie powrotnej podróży...

DOSTALI OKLEP

Tak się złożyło, że po naszym meczu z Miedzią (18 bm.) dokładnie o godz. 16, miały odbyć się derby Gdyni. No i odbyły się, ale nie o sam mecz chodzi. Do przewidzenia było, że przez Gdańsk przejeżdżać będzie transport śledzi z Tczewa. W związku z tym na godzinę przed tym meczem, we Wrzeszczu stało się ok. 60 ULTRAS LECHIA. Spodziewana była znacznie większa grupa śledzików, a tu tymczasem zaledwie kilku. Nie uchroniło ich to jedna przed oberwaniem po zębach. W ruch poszły także kamienie, pod ciosami których w mak poszło kilka szyb. Z tego co wiadomo zdobyty został jeden szal, koszulka i flaga (?) Akcja nie trwała jednak długo, gdyż niemal natychmiast (ok. 5 min.) dało się słyszeć syreny suk. W związku z tym rozproszyliśmy się. Jedna osoba od nas dostała się niestety w łapy psów. I tutaj uwaga! Dali o sobie znać konfidenci. Na pytanie psa: "Czy to on?", odpowiedzieli "Tak, on". Chyba nie trzeba niczego więcej dodawać...

ZAWISZA BYDGOSZCZ - LECHIA GDAŃSK

24.VIII.96

Najbliższy wyjazd sezonu, wakacje, sobota, do tego extra pogoda. A poza tym to przecie: jakby nie patrzeć krzyżacy. To wszystko sprawiło, że pojechaliśmy do Bydgoszczy w granicach 300-350 osób. Nieźle. Podróż w miarę spokojna. W pociągu- monopol. Tuż za Laskowicami Pomorskimi ktoś zerwał (nie wiadomo czy celowo) jakiś pierdołnik od zapowietrzenia. Wskutek tego trochę postaliśmy w polu. Psy postanowiły wysadzić nas na wiosce Rynkowo-Wiadukt, gdyż nie chcieli robić zamieszania na Dworcu Gł. Na stadion doszliśmy bez żadnych awantur. Tutaj właśnie mieliśmy okazję zetknąć się z fantastycznym myśleniem tych, którzy to niby strzegą porządku. Otóż debile z jakiejś agencji ochrony AMICUS (-LACHUS) postanowili przez furtkę wpuszczać nas po... czterech! Ok.350 osób po czterech, bez komentarza. Oczywiście przez ten wspianiały pomysł na mecz weszliśmy nieźle spóźnieni. Dwie osoby od nas (chuj wie dlaczego) dostały zakaz wstępu na stadion przez jakiegoś wyższego rangą psa, w związku z czym postanowili wejść od drugiej strony. Niestety dorwało ich 15 krzyżaków, którzy oklepali i skroili naszych. Przykro o tym pisać, ale wśród nas znalazł się jeden pucer, który poskarżył się na kolegę psom. Dostał za to potem po zębach od samego poszkodowanego.

Wracając do samego meczu. Gul skoczył zawiszakom, gdy ujrzeli na naszym płocie ich (do niedawna) flagę. W rewanżu pokazali naszą. Ponownego zwątpienia doznali w momencie, gdy zaskandowali "Raków Częstochowa" (mają zgodę). Wtedy to ukazała się ich oczom także okazałych rozmiarów flaga Rakowa. Trochę się zmieszali, lecz cóż.

Szkoda, że nasi piłkarze ponieśli porażkę. Nie zasłużyli na nią. Po zakończeniu spotkania podziękowali nam za doping, który tego dnia był naprawdę dobry. Odpaliśmy także dwie race. Byłoby ich więcej, ale niestety przy rewizji natknęli się na nie porządkowi. Szkoda. Droga powrotna mijala w miarę spokojnie. Nie obyło się jednak lekkich zakłóceń. Podczas postoju na jakiejś wiosce, kilku spragnionych udało się do kranu, który zamontowany był na peronie. Chętnych było kilku, a kran jeden. Mało brakowało, a zostaliby na tej wiosce nieco dłużej. Jednak hamulec uratował ich przed nieplanowanym biwakiem. Jakiś czas potem, nie wiadomo po co, ponownie został zaciągnięty hamulec. Poza tym nic więcej się nie działo. Należy jeszcze tylko wspomnieć, że wraz z nami obecni byli kołesie ze Śląska Wrocław, Wisły Kraków, a także Lechiści z Częstochowy, Fromborka, Torunia, Malborka, Starogardu Gd. i Tczewa. Jeżeli ktoś został pominięty- PRZEPRASZAMY.

NIE MASZ CO ZROBIĆ Z CZASEM ?

WEŹ FARBĘ I NAPISZ W WIDOCZNYM MIEJSCU:

LECHIA KRÓLOWĄ POLSKI !

JEDZIEMY DO ZIELONEJ GÓRY

Nasz najbliższy wyjazd przypada do Zielonej Góry. Nie ma sensu pisać, że jest to kawał drogi, bo daleko mamy wszędzie. Bytom, Radzionków, Myszków, Wałbrzych -krańce Polski. Jednak jeździć trzeba. Do Zielonej Góry jest wyjątkowo skomplikowane połączenie PKP. Ni będziemy na naszych łamach zamieszczać proponowanego dojazdu, ponieważ można się łatwo pogubić. Zainteresowanych odsyłamy do punktu informacji PKP.

Nie zrażaj się jednak człowieku połączeniem. Bierz szal, flagę i hajs na wyjazd!

Co słyhać u naszych przyjaciół...

ŚLĄSK WROCŁAW - ok.150 w Olsztynie. Wraz z nimi było 30-stu od nas.
WIŚLA KRAKÓW - w Chorzowie było ich ok.400. Nieźle.
Ok.100 osób zawitało niedawno do Poznania na Lecha.
Mieli tam przeboje z psami.

...i u innych

LEGIA WARSZAWA - 40 osób we Wronkach. Po meczu zaatakowana została grupa "samochodowa" Legii. Lech skubał im dwie flagi - "TEDDY BOYS" i "KU-KLUX-KLAN".

ŁKS ŁÓDZ - 72 osoby na inaugurację we Wrocławiu.

RUCH CHORZÓW - ok.200 w Łodzi na Widzewie. Wywieśli 15 flag.

CHROBRY GŁOGÓW - 45 w Toruniu na Elanie. Spokój.

STOMIL OLSZTYN - ok.50 w Częstochowie.

POŁONIA WARSZAWA - wraz z Cracovią ok.300 na Wiśle.

ODRA WODZISŁAW - 30 osób w Krakowie na Wiśle.

AMICA WRONKI III - Ponowny rekord. 4 osoby w Bełchatowie. Szczyt.

GKS BEŁCHATÓW - 12 w Krakowie na Wiśle. Wspomagało ich ok.40 ziomali z Hutnika.

NIEBAWEM POLSKA - NIEMCY

Już 4 września (środa) w Zabrzu odbędzie się mecz naszej reprezentacji z aktualnymi mistrzami Europy. Z tego co się orientujemy to najtańszy bilet na ten mecz jest w cenie 30z. Warto się jednak przejechać. Nie po to żeby zobaczyć Niemców. Może wyjaśni się wiele spraw związanych ze światkiem polskich szalikowców. Poznamy w końcu pozycje poszczególnych ekip (tj. Lech-Arka-Cracovia, hanysy). Pojedziemy, zobaczymy.

SŁÓWKO O ANKIECIE

W poprzednim numerze wspomnieliśmy o chęci przeprowadzenia wśród fanów LECHII ankiety, odnośnie czołówki Polskiej Ligi Chuliganów za miniony sezon. W związku z tym wprowadzamy w życie ten pomysł i już w następnym numerze znajdziecie kupon, który będzie należało obiektywnie wypełnić i na meczu ze Stilonem Gorzów (2.X.) wrzucić do skrzynki, która będzie znajdować się w budce z pamiątkami. Wyniki ankiety podamy w numerze 12.

Liczymy na wasz liczny udział w tej zabawie. Do rozlosowania przewidziane są atrakcyjne nagrody.

PISMO WYDAWANE PRZEZ GRUPĘ "V.M.Z."